

Projekt cz. III Memoriału

1. Zadaniem polityki zagranicznej jest również zachowanie kulturowej tożsamości narodu i umożliwienie mu realizacji istotnych celów ideowych.

2. Słyszymy często, że polskiej tożsamości narodowej trzeba "bronić", bo może jej zagrozić integracja RP z Unią Europejską. Jednakże w warunkach niepodległości państwowej i pokoju tożsamość narodowa wymaga nie tyle obrony, co warunków do rozwoju.

3. Jeżeli "tożsamość narodowa" nie polega na agresji wobec innych - to wejście do Unii Europejskiej niczyjej tożsamości nie zagraża. Parędziesiąt lat wspólnotowego bytowania nie odebrało swoistości żadnemu spośród tworzących dzisiejszą Unię narodów. Wręcz przeciwnie, dzięki usunięciu groźby wojen i zmian granic powstały warunki dla pełnego rozwoju kultur etnicznych - nawet długo pozbawionych (jak Szkoci) odrębnego bytu państwowego.

4. Niektórzy twierdzą, że federacja doprowadza do zaniku odrębności członków związku i wytworzenia "nowego narodu". Ale przykład Stanów Zjednoczonych nie przystaje do warunków europejskich. Natomiast przykłady Wielkiej Brytanii czy Belgii, które są federacjami; albo Włoch; a nawet unitarnej Francji, w ramach której nie zanikło poczucie odrębności Katalończyków i Basków - wskazują, że w demokratycznych państwach prawa zachowanie odrębności zależy ostatecznie od woli zainteresowanych.

5. Polskie poczucie tożsamości narodowej zostało w ciągu ubiegłego półwiecza osłabione przez kilka czynników:

5.1. Przesunięcie granic państwa, które spowodowało zerwanie ciągłości terytorialnej, lokalnej więzi z przeszłością. Masowe migracje wywołały w znacznej części społeczeństwa brak zakorzenienia.

5.2. Ponowne przerwanie ciągłości historycznej państwa, odtworzonej przez niepodległą II Rzeczpospolitą. PRL to była Polska nie tylko uzależniona, ale i wyjęta z historycznego kontekstu.

5.3. Likwidacja ziemiaństwa, które od wieków było główną warstwą kształtującą kulturę narodową i dostarczającą innym warstwom wzorców osobowych.

5.4. Olbrzymie straty wśród inteligencji i duchowieństwa; wyemigrowanie lub pozostanie na uchodźstwie ludzi ideowych i przedsiębiorczych.

6. obrońcy "polskich interesów narodowych" definiują te interesy w kategoriach równie ogólnikowych jak defensywnych. Ale kryzysu świadomości nie przezwyciężymy przyjmując postawę zachowawczo-obronną.

7. Z naszej przeszłości powinniśmy przyjąć przede wszystkim zasadę prymatu kultury w tworzeniu poczucia tożsamości oraz więzi wspólnotowych. Rząd ma obowiązek podjąć działania wychowawcze w zakresie kształcenia świadomości obywatelskiej, opartej na znajomości tradycji polskiej demokracji i polskiego udziału w kulturze Europy.

8. Potrzebna jest pilnie wizja państwa polskiego w przyszłości. Wizja tego, jak chcemy zagospodarować i utwierdzić odzyskaną niepodległość.

9.. Określenia "polskiej tożsamości narodowej" chcemy dokonać na zasadzie odwołania się do tych głębokich tradycji, które uważamy za najcenniejsze i najbardziej owocne zarówno w dziedzinie kultury, jak i w kwestii modelu państwa. Stosujemy tu dwa kryteria: po pierwsze, bogactwa kultury, wyrastającej z danej tradycji; po drugie, maksymalnego ograniczenia konfliktów z innymi narodami.

10. Tradycje Rzeczypospolitej wielu narodów spełniają oba te kryteria. Na tamtej glebie wyrosła wielka kultura polityczna, intelektualna i artystyczna wieków XV i XVI, na niej żywiła się twórczość naszych romantyków, ona stanowiła podłoże skutecznego oporu przeciw zaborcom. Ta tradycja również stwarzała ramy współżycia z naszymi wschodnimi sąsiadami - którzy obecnie odzyskali, po wiekach, suwerenność narodową.

11. Polska jest dzisiaj znowu, jak przed czterema wiekami, politycznie i militarnie bezpieczna od strony zachodniej. Z państwami Unii Europejskiej łączą nas coraz silniejsze więzy cywilizacyjne i instytucjonalne. Model "jagielloński" oznacza dzisiaj nie dominację nad jakimkolwiek obszarem, ale możliwość promieniowania kulturowego i cywilizacyjnego na wschodnich sąsiadów. Odtworzenie tego promieniowania i wzajemnej osmozy jest warunkiem koniecznym dla pełnego wykorzystania danej nam historycznej szansy. Polska odcięta od Litwy, Białorusi i Ukrainy jest Polską zubożoną, historycznie okaleczoną.

12. Polska od tysiąca lat (od czasu zjazdu gnieźnieńskiego w roku 1000) uczestniczyła w przedsięwzięciach europejskich. Świadectwem tego był np. udział Polaków w soborze w Konstancy. Symbolem - nasze przodownictwo we wprowadzeniu kalendarza gregoriańskiego. Silna więź z kulturą śródziemnomorską, łacińską i chrześcijańską należy do konstytutywnych

cech naszej tradycji duchowej. Rola "europejska", czy to w postaci "przedmurza chrześcijaństwa", czy w wieku XIX uczestnictwa polskich emigrantów politycznych w tworzeniu wolnościowego ruchu Młodej Europy, jest dla Polaków historycznie naturalna.

13. Zarazem Polska wносиła do historycznego dorobku europejskiego wyjątkowe doświadczenie społeczeństwa, korzystającego przez paręset lat z szerokich swobód obywatelskich oraz tolerancji religijnej i etnicznej.

14. Unia Lubelska była pierwszą w Europie podjętą na tak wielką skalę próbą utworzenia państwa, opartego o zasadę pomocniczości, w którym współżyły społeczności różniące się etnicznie, wyznające różne religie i mówiące różnymi językami. Stanowi to jednocześnie istotną część polskiej tradycji kulturowej - i ważny wkład w kształtowanie na kontynencie europejskim form instytucjonalnego współistnienia wolnych narodów.

15. Wieloetniczne dziedzictwo narodu polskiego łączyło się z przywiązaniem do wolności oraz silnym poczuciem patriotyzmu. Po upadku I Rzeczypospolitej prowadziło to do dramatycznych i czasem krwawych konfliktów między Polakami, Ukraińcami, Litwinami i Białorusinami - dziedzicami wspólnych tradycji, dla których nie umiano znaleźć odpowiednich form państwowych. Dopiero Europa XX wieku takie formy kształtuje. Włączając się do nich będziemy nawiązywać do własnych głębokich tradycji.

16. Będzie to dla nas zarazem sposób na twórcze wykorzystanie wyrażnie obecnego w polskiej kulturze społecznej czynnika solidaryzmu. W naszych czasach czynnik ten zaowocował najpełniej w roku 1980 w NSZZ Solidarność. Czynniki ten ma jednak głębokie korzenie także w staropolskich tradycjach równości szlacheckiej i współodpowiedzialności obywateli za Rzeczypospolitą.

17. Ideje, które legły u fundamentów integracji europejskiej - to wspólność chrześcijańskich korzeni, demokracja, solidarność, poszanowanie praw człowieka, pomocniczość jako zasada organizacji struktur państwowych i ponadpaństwowych. Te ideje są całkowicie zgodne z istotą naszych własnych tradycji społecznych i państwowych. Instytucje Unii Europejskiej należy widzieć jako narzędzia, środki do realizowania tych idei.

18. Niedowład "wymiaru duchowego" dzisiejszych struktur europejskich jest wadą typową dla całej zachodniej cywilizacji współczesnej, w której obowiązuje prymat celów ekonomicznych, a nie szczególną słabością instytucji Unii Europejskiej. Kierowana pod ich

adresem krytyka jest wyrazem oczekiwania, że instytucje te będą lepiej służyć celom, które przed nimi stawiamy. Unia Europejska jest obecnie jedyną strukturą między- i ponadpaństwową, która podejmuje próby ochrony kultur narodowych przed zalewem globalnego komercjalizmu.

19. Od roku 1989 osłabiona polska tożsamość kulturowa została wydana na pastwę zalewu kosmopolitycznej, wypranej z treści historycznych i konkretnych odniesień narodowych kultury masowej. W tej sytuacji stykanie się z kulturami narodów Unii Europejskiej jest nie zagrożeniem, ale szansą. Bowiem do istoty tych kultur należy zakorzeniona w przeszłości, swoista odrębność i zróżnicowanie.

20. Polski interes narodowy nakazuje możliwie szybkie wejście RP do UE. Graniczymy od wschodu z obszarami niestabilnymi gospodarczo i politycznie. Wszelkie opóźnienie grozi nam utratą wyjątkowej szansy powrotu na scenę historyczną Polski jako państwa kształtującego, bez podbojów, własne otoczenie. Tylko zakotwiczenie się w strukturach zachodnich zabezpieczy naszą stabilność i umożliwi prowadzenie przez Polskę czynnej polityki wschodniej.

21. Polityka ta powinna polegać na przyciąganiu nie tylko do siebie, ale do całej Unii, krajów, z którymi Rzeczpospolita stanowiła niegdyś jedno państwo. Tylko Polska jako członek EU będzie zdolna stawiać przed wschodnimi sąsiadami, a głównie przed Ukrainą, realną alternatywę polityczną i gospodarczą dla ścisłego wiązania się z Rosją.

22. "Wierność korzeniom - powiedział Jan Paweł II - nie oznacza mechanicznego kopiowania wzorów z przeszłości." Głębsze zakorzenienie w historii dzisiejszej polskiej tożsamości kulturowej musimy połączyć z włączaniem Rzeczypospolitej do współżycia w ramach struktur, regulacji prawnych i obyczajów Unii Europejskiej.

23. Zachodnie ziemie Polski sąsiadują dzisiaj z Niemcami. Nie jest to sąsiedztwo bezproblemowe, bo ziemie te jeszcze niedawno i od wielu stuleci wchodziły w skład niemieckiego obszaru językowego i państwowego. Wyrosły na tych ziemiach już dwa pokolenia Polaków, które mają prawo czuć się u siebie. Nie można jednak udawać, że dzieje tych ziem zaczęły się od ofensywy Armii Czerwonej w roku 1945. Dla pełnego poczucia własnej tożsamości ludzie potrzebują głębszej świadomości historycznej. Przeszłość nawet

najtrudniejsza, najbardziej nasycona konfliktami i krzywdą, jest zawsze czymś realnym, do czego można nawiązywać. I tylko barbarzyńcy wolą od niej próżnię historyczną.

24. Zakończony rok Mickiewicza, rozpoczęty rok Słowackiego przypominają nam, do jakiego stopnia najrdzenniejsza polska tradycja kulturowa jest związana z ziemiemi, które leżą obecnie poza naszą wschodnią granicą. Jeżeli nie chcemy pogodzić się z okaleczeniem naszej tożsamości kulturowej - musimy dążyć do utrzymania kontaktu z tymi ziemiemi, z pozostałościami polskiego osadnictwa oraz resztkami zabytków, które należą do wieloetnicznego dorobku I Rzeczypospolitej. Chcemy korzystać z takich przykładów, jak dzisiejsze pogranicze niemiecko-francuskie.

25. Naszym zadaniem jest wytworzyć wśród Polaków poczucie misji i świadomość naszej współodpowiedzialności za losy Europy. Wchodzenie do struktur europejskich jest dla nas powrotem do własnych istotnych tradycji politycznych i kulturowych, wyrosłych na podglebiu łacińskiego chrześcijaństwa. Jest zrywaniem ze spuścizną po komunizmie i zacofaniu, a przede wszystkim po wasalstwie. Jest zagospodarowaniem niepodległości i odzyskiwaniem wpływu na otoczenie.

26. Alternatywą dla włączenia się w zbiorowy proces kształtowania wspólnej przyszłości europejskiej jest samowykluczenie, prowadzące do historycznej i cywilizacyjnej marginalizacji państwa polskiego.